

Delegacja związku pracowników rolnych u Edwarda Ochaba

15 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochał przyjął w Belwedrze prezydium ZG Związku Zawodowego Pracowników Rolnych w PRL. W spotkaniu wzięli również udział sekretarz CRZZ — Kazimierz Nowicki.

Przewodniczący ZG Związku — Tadeusz Rybicki poinformował przewodniczącego Rady Państwa o głównych zadaniach i bieżących problemach związku oraz o jego przygotowaniach do X zjazdu.

Edward Ochał przekazał wyrazy uznania i serdeczne pozdrowienia dla członków związku życząc im dalszych sukcesów. (PAP)

Odznaki Tysiąclecia dla 90 obywateli CSRS

Czwartek 15 grudnia przebiegał w CSRS pod znakiem serdecznej przyjaźni łączącej Polskę z jej przyjaciółmi znanymi z wojny.

W ambasadzie PRL w Pradze wręczono Odznaki Tysiąclecia 90 obywatelom CSRS, którzy wnieśli szczególny wkład w zacieśnienie przyjaźni między narodami obu krajów, zaś w godzinach od 17.40 do 23 telewizjoniści mogli obejrzeć przygotowany przez naszą telewizję interesujący program „Polski dzień w telewizji CSRS”. (PAP)



Wietnam w walce i pracy: tak zatytułowaną wystawę fotograficzną oglądają obywatele — od ub. soboty — w Salonie Wystawowym Pałacu Kultury, codziennie w godzinach od 10 do 18. Zgromadzone tu ponad 150 zdjęć dokumentalnych, obrazujących przede wszystkim bohaterstwo w walce wyzwolenia narodu wietnamskiego. Ponadto ekspozycja przedstawia Wielki Wietnam w pracy: w kopalniach, na polach ryżowych, w szpitalach i fabrykach. Na naszym zdjęciu — fragment wystawy.

Fot. — K. Przychodźki

Otwarcie Rady NATO w Paryżu

Schroeder domaga się udziału NRF w planowaniu nuklearnym

W czwartek rano o godzinie 10.25 rozpoczęła w Paryżu swe prace Rada Atlantyczna, tym razem już z udziałem Francji. Obradom przewodniczy sekretarz generalny NATO, Manlio Brosio. Uczestniczą w nich ministrowie spraw zagranicznych, finansów i obrony 15 krajów członkowskich.

Równocześnie, jak już informowaliśmy, Komitet Planowania Obrony NATO zakończył swe obrady.

Doprowadziły one do utworzenia „Komitetu do spraw Obrony Nuklearnej”, otwartego dla wszystkich państw członkowskich i znacznie węższej „grupy planowania nuklearnego” z udziałem czterech stałych członków i trzech (spośród siedmiu), zmieniających się przez rotację.

Na posiedzeniu komitetu w godzinach wieczornych, w środę zabrał głos nowy minister obrony rządu niemieckiego, Gerhard Schröder. Ponownie zażądał on dla swego kraju przyznania mu „szczególnego wpływu” na podejmowanie decyzji o ewentualnym użyciu broni nuklearnej.

Schroeder nie ukrywał swego zadowolenia z powołania „grupy planowania nuklearnego” (w której NRF ma zapewnione miejsce stałego członka), i oświadczył, że w ramach tego organu należy „rozwinąć proces konsultacji w dziedzinie planowania nuklearnego, włączając w to wszystkie rodzaje broni nuklearnych, nawet takich, które nie znajdują się obecnie w dyspozycji przymierza atlantyckiego”. (PAP)

De Gaulle przyjął Willy Brandta

Wicekanclerz i minister spraw zagranicznych NRF Willy Brandt przyjechał do Paryża w Pałacu Elizejskim przez prezydenta de Gaulle'a. Przeprowadził on już wstępne rozmowy z francuskim premierem Pompidou i ministrem spraw zagranicznych Couve de Murville.

M. Makowski z Poznania zwycięzcą konkursu kompozytorskiego WTK

Jedną z imprez III Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego organizowanego przez Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne był ogólnopolski konkurs kompozytorski na pieśń choralną a capella, którego celem było wzbogacenie repertuaru chórów amatorskich.

Na konkurs wpłynęło 88 utworów z całego kraju. Wczoraj odbyło się końcowe posiedzenie jury pod przewodnictwem prof. Edmunda Maćkowiaka, rektora FWSM, na którym zapadły decyzje o nagrodach.

I nagrody nie przyznano. II nagrodę (4 tys. zł) otrzymuje Mieczysław Makowski z Poznania za utwór „Obertas” do słów Jarosława Iwaszkiewicza. III nagrodę

zachodnich wynika, że podczas śródrodowego bombardowania stolicy Demokratycznej Republiki Wietnamu miała po dobowo zostać uszkodzona ambasada Chin Ludowych. Ulica prowadząca w kierunku ambasady została zablokowana przez kordon milicji.

Hukowi bomb amerykańskich stających śmierć i zniszczenie w Hanoi towarzyszą „pokoje” gesty Białego Domu. Jego rzecznik oświadczył w środę, że Stany Zjednoczone pragnęłyby nawiązać rozmowy z Hanoi w sprawie przetrzymania zawieszenia broni poza okres Świąt Bożego Narodzenia Nowego Roku.

Dokończenie na str. 2

Prezydium WKZZ oceniło czyny Tysiąclecia

Na zakończenie dwudniowego szkolenia organizacyjnego członków prezydiów powiatowych komisji związków zawodowych odbyło się wczoraj posiedzenie Prezydium WKZZ oceniające wstępnie wyniki realizacji zobowiązań produkcyjnych i społecznych, podjętych dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego w województwie poznańskim. Posiedzeniu przewodniczył sekretarz WKZZ, Jerzy Tuszyński, który nakreślił historię i główne determinanty patriotyczne towarzyszące wynikom czynów społecznych i produkcyjnych.

Geneza czynów społecznych ludności naszego województwa sięga początków roku 1945 kiedy to całe społeczeństwo zaczęło budować podwaliny nowego ustroju — odbudowując dawne domy, szkoły i fabryki. Klimat pracy społecznej na rzecz ludowego państwa stał się od tamtych czasów dominantą wszystkich poczynąń społecznych.

Referendum w Hiszpanii

Wątpliwy sukces Franco

Generał Franco odniósł zwycięstwo w zorganizowanym przez siebie referendum. Na 88 proc. ogółu głosujących Franco uzyskał ponad 94 proc.

Korespondent Agencji France Presse stwierdza, że wybór całości hiszpański obywateli był kotwicą referendum i pisał: „wszyscy wyborcy natychmiast po głosowaniu żądali świadectwa, że spełnili obowiązek wyborczy”. (PAP)

przyznało trzem twórcom (każdy po 2,5 tys. zł) — Mieczysławowi Makowskiemu, Romualdowi Twardowskiemu z Katowic i Stefanowi Behrowi z Warszawy. Ponadto jury przyznało 7 wyróżnień (po 1400 zł), które otrzymują: Walerian Gniot z Poznania, Stanisław Mroński z Łodzi, Jerzy Tyszkowski z Warszawy, Andrzej Pfeiffer z Krakowa i Jan Michał Wieczorek z Torunia (ten ostatni — dwa wyróżnienia).

Wedle oceny jury poziom konkursu był dobry, w związku z czym postuluje się wydanie śpiewnika złożonego z nagrodzonych prac, aby umożliwić amatorskim zespołom śpiewacym wykorzystanie utworów. (ms)

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Plan rozwoju gospodarki narodowej na rok 1967

Na Kremlu rozpoczęła się kolejna sesja Rady Najwyższej ZSRR. Agencja TASS przypomina w związku z tym, że parlament radziecki składa się z dwóch izb, które podczas sesji zwolnionych zazwyczaj dwa razy do roku, odbywają osobne i wspólne posiedzenia.

Zadania planu na rok 1967 zmierzają do umocnienia gospodarki i zwiększenia mocy obronnej ZSRR oraz przewidują dalsze znaczne podniesienie dobrobytu narodu radzieckiego — oświadczył przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania ZSRR, wicepremier N. Bajbakow, przedstawiając na sesji Rady Najwyższej projekt planu na rok 1967.

Przedstawiając osiągnięcia 1966 r. mówca przytoczył m. in. następujące dane:

— tempo wzrostu dochodu narodowego jest wyższe niż założono i wynosi około 7,4 proc. w stosunku do poziomu z roku 1965, globalna produk-

cja przemysłowa wzrosła o około 8,4 proc. (plan 6,7 proc.).

W roku bieżącym sprzedano państwu więcej zboża, mięsa, jaj i bawełny niż kiedykolwiek dotychczas. Globalna produkcja rolnictwa wzrosła o ok. 10 proc.;

— przeciętna płaca robotników i urzędników zwiększyła się w ciągu roku o 3 proc.; dochody kolchoźników wzrosły o około 14 proc.; realne dochody w przeliczeniu na jednego mieszkańca zwiększyły się o 6 proc.;

— w roku 1966 wybudowano 2,3 mln. mieszkań;

N. Bajbakow mówił następnie o brakach w gospodarce i podkreślił m. in. konieczność lepszego wykorzystywania środków inwestycyjnych oraz poprawy jakości towarów

W roku 1967 — zakomunikował mówca — dochód narodowy wzrosnie o 6,6 proc. Realne dochody w przeliczeniu na jednego mieszkańca zwiększą się o 5,5 proc., a za cały okres 1966—1967 wzrost ten wyniesie ok. 12 proc. Globalna produkcja rolna zwiększy się o 4 proc.

Jako najważniejsze zadanie planu na rok 1967 Bajbakow określił zapewnienie wzrostu

Plenum KC SED

W czwartek rozpoczęły się w Berlinie obrady XIV plenum KC SED.

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC SED — Gerhard Gruenberg, złożył na plenum sprawozdanie Biura Politycznego. W dyskusji na temat pierwszego punktu porządku dziennego — sprawozdania Biura Politycznego — głos zabrał pierwszy sekretarz KC SED i przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht, wypowiadając się w sprawie oświadczenia rządowego kanclerza Kieslingera. (PAP)

20 lat z „Expressem”

19 grudnia br. mija dwadzieścia lat od chwili kiedy przy ul. Wielkiej wydrukowano pierwszy numer Expressu Poznańskiego. Od tego dnia Express posiada wiernie grono wytrwałych czytelników. Spełniał on i spełnia nadal bardzo pożyteczną rolę w życiu miasta.

Przed wszystkim najcenniejszą dewizą naszych kolegów z bratniej redakcji jest to co umieszczają na stronie miejskiej — „Nic co poznańskie nie jest Expressowi obce”. Znalazło to też wyraz w ekspozycji wystawy otwartej wczoraj w Klubie MPiK.

Wystawa pomyślana jako wielki plakat daje syntetyczny, skróty obraz rozległej działalności redakcji gazety w życiu naszego miasta i województwa. Obejmuje ona: plany, fotografie i grafiki poświęcone wszystkim akcjom pisma. Pokazano m. in. grafikę H. Derwicha, prace działu łączności z czytelnikami oraz wyniki wielu ciekawych inicjatyw tej popularnej popołudniówki. Jedną z plansz ukazuje tereny do których dotarli dziennikarze Expressu. Są tam m. in. prawie wszyst-

wydajności pracy w przemyśle o 5 proc.

Wiele uwagi poświęcono rozwojowi produkcji towarów na za-

Dokończenie na str. 2

Debata nad deklaracją Kiesingera

W parlamencie zachodniemieckim rozpoczęła się wczoraj debata nad deklaracją rządową nowego kanclerza NRF Kiesingera. Deklarację tę (25 stron) stanowiącą platformę wspólnej polityki wielkiej koalicji CDU i SPD złożył Kiesinger w ubiegły wtorek. (PAP)

15-lecie Wojskowej Akademii Politycznej

Jedną z najmłodszych wyższych uczelni w kraju — Wojskowa Akademia Polityczna im. Feliksa Dzierżyńskiego obchodzi 15-lecie istnienia. W grudniu 1951 r. w uczelni tej odbyła się inauguracja pierwszego roku akademickiego. O historii, strukturze organizacyjnej WAP, a także o jej pracy dydaktycznej i naukowo-badawczej mówił 15 bm. na konferencji prasowej komendant akademii gen. bryg. Edward Braniewski.

Do zadań WAP należy m. in. kształcenie słuchaczy w zakresie nauk społeczno-politycznych i wojskowych oraz przygotowanie ich do objęcia w siłach zbrojnych, a zwłaszcza w aparacie politycznym wojska, stanowisk, które wymagają wyższego wykształcenia wojskowego i specjalnego. Akademia kształci też pracowników naukowo-dydaktycznych, przygotowując ich do pracy naukowej w wyższych szkołach wojskowych oraz ekonomistów dla potrzeb gospodarki resortu obrony. (PAP)

SZACHIŚCI WYŁONILI FINALISTÓW

Dwunastu szachistów walczyło w Poznaniu przez niespełna 2 tygodnie o prawo startu w finale mistrzostw Polski, które odbędą się (12. 2. — 2.3. 1966) w Szczecinie. Pojedynki były zaciekłe i wyrównane o czym świadczą m. in. niewielka różnica w końcowej punktacji.

Poznański półfinał wygrał J. Groniek z Rzeszowa zdobywając 8 pkt. Na drugim i trzecim miejscu uplasowali się: Marian Nowacki i Włodzisław Schmidt po 7,5 pkt z Poznania. Czwarte miejsce wywalczył J. Paczuski 7,5 pkt. a piąte B. Serwiński 7 pkt. — obaj z Wrocławia.

Pierwsza trójka zakwalifikowała się do szczytnego finału. Startujący w półfinale lubelskim poznaniak J. Gralko odpadł zajmując 4—5 miejsce wspólnie z Z. Jamrozem (Start — Lublin).

(b)

TYLKO JEDNYM PUNKTEM

Węgierska drużyna zapaśnicza — Ferencvarosi z Budapesztu rozegrała międzynarodowe spotkanie w stylu klasycznym z reprezentacją Poznania złożoną z zawodników pierwszoligowego zespołu Unii Swarzędz. Węgrzy wygrali spotkanie jednym punktem, w stosunku 4,5:3,5 pkt. (za)

POGODA

Jak podaje PIHM — przewiduje się zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami opady śniegu lub śniegu z deszczem. Gdzieniedzie mgły.

Bombardowania mieszkańców Hanoi

Oświadczenie rządu PRL

Dokończenie ze str. 1

Spółeczeństwo polskie zostało wstrząśnięte nowymi barbarzyńskimi aktami imperializmu amerykańskiego w Wietnamie.

W pierwszej połowie grudnia Stany Zjednoczone przystąpiły do dalszej eskalacji swej agresji na Demokratyczną Republikę Wietnamu nasilając terrorystyczne naloty na miasta i osiedla oraz obejmując zasięgiem bombardowań przedmieścia stolicy — Hanoi.

13 i 14 bm. agresorzy amerykańscy posunęli się o jeszcze jeden krok dalej, dokonując zbrodniczych nalotów na trzy gęsto zaludnione dzielnice Hanoi, powodując poważne zniszczenia i liczne śmiertelne ofiary wśród ludności cywilnej.

W odstępie kilku dni ponownie została zbombardowana szkoła im. „przyjaźni wietnamsko-polskiej”.

Rząd PRL z oburzeniem i zaniepokojeniem śledzi dalszą brutalną eskalację agresywnych poczynań imperializmu amerykańskiego. Budzą one odrazę i gniew. Zaostrzają napięcie międzynarodowe, wzmagają zagrożenie pokoju w świecie.

Rząd PRL, który już niejednokrotnie zwracał uwagę na groźne następstwa amerykańskiej agresji w Wietnamie — stanowczo potępia nowe, brutalne i nieludzkie bombardowania DRW i jej stolicy. W imieniu całego narodu polskiego rząd PRL domaga się położenia kresu agresji, bezwarunkowego zaprzestania bestialskich nalotów lotnictwa amerykańskiego na Wietnam, wyraża pełną solidarność z narodem wietnamskim w jego sprawiedliwej walce o wolność.

Oświadczenie rządu ZSRR

Rząd radziecki zdecydowanie potępił nowe akty agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko DRW. „Związek Radziecki udzielił i nadal będzie udzielać wszechstronnego poparcia bohaterom walce narodu wietnamskiego przeciwko zbrodniczej agresji imperiaizmu amerykańskiego” — głośli oświadczenie rządu ZSRR, opublikowane w związku z bombardowaniem Hanoi przez lotnictwo amerykańskie.

Rząd USA, który dąży do dalszego rozszerzenia wojny w Wietnamie, nie powinien za pominiąć o ostrzeżeniu wystosowanym przez państwa socjalistyczne na naradzie bukarzeskiej z początkiem lipca — podkreśla oświadczenie.

Rząd radziecki stwierdza, że nowe zbrodnie prowadzą do dalszego poważnego zaostrzenia atmosfery międzynarodowej. (PAP)

Anglia ubiega się o wstęp do EWG

W czwartek 15 bm. tematem obrad parlamentarzystów Unii Zachodniej Europy była sprawa wejścia W. Brytanii do Wspólnego Rynku.

Na porządku dziennym stanęły trzy propozycje brytyjskie:

1. Jeszcze przed formalnym wniesieniem prośby przez W. Brytanię o wejście do EWG Rada Ministrów UZE powinna opracować wytyczne wspólnej polityki zagranicznej i obrony dla Europy zachodniej.

2. Poddania sił nuklearnych i konwencjonalnych siedmiu państw UZE kontroli politycznej władzy zachodniej Europy.

3. Przekształcenia stałego komitetu zbrojeń UZE w europejski komitet zbrojeń sześciu państw EWG i W. Brytanii. (PAP)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

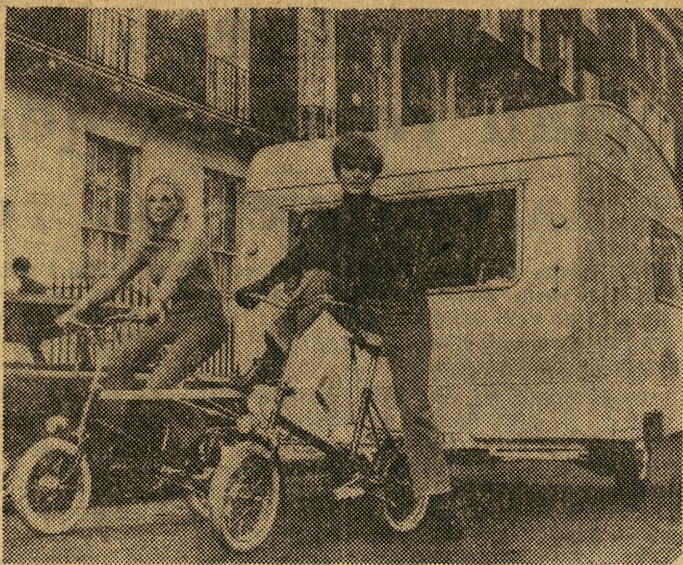
spokojenie potrzeb ludności. W roku 1967 dostarczonych będzie na rynek 4,9 mln. telewizorów, 2,8 mln. lodówek, 4,3 mln. pralek. Zostanie uruchomionych 13 nowych ośrodków telewizyjnych.

Głównym źródłem podniesienia realnych dochodów ludności będzie zwiększenie dochodów za pracę, a przede wszystkim wzrost płac robotników i urzędników. Realne dochody kolektoryzatorów w okresie 1965—1967 wzrosną o ponad 30 proc.

W roku 1967 uzyska nowe mieszkania lub poprawi swe warunki mieszkaniowe około 13 mln. ludzi.

Współpraca gospodarcza z krajami wspólnoty socjalistycznej oparta jest na koordynacji planów gospodarki narodowej w wiążących się wzajemnie gałęziach gospodarki narodowej krajów członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Wahikul przyszłości?



Przez ulice Londynu przejechał kilka dni temu dość niezwykły pojazd, składający się z dwóch na sztywno połączonych rowerów i doczepionej z nimi dużej przyczepy campingowej o długości 3 metrów. Wprawdzie uwagę zwracały dwie jadące na rowerach dziewczyny, ale głównie chodziło o zaprezentowanie domu campingowego, na który zostało użyte nowe tworzywo plastikowe, tak lekkie, iż do jego transportu niepotrzebny jest samochód...

CAF — AP

Jeszcze przed publikacją

„Śmierć prezydenta” budzi kontrowersje

Wdowa po tragicznie zmarłym prezydencie Stanów Zjednoczonych, Jacqueline Kennedy, podjęła w środę akcję prawną w celu niedopuszczenia do wydania książki „Śmierć prezydenta”, opisującej morderstwo w Dallas. Pani Kennedy twierdzi, że praca Manchester jest „niesmaczna, przedwczesna oraz podaje przeinaczone fakty”.

Adwokat pani Kennedy S. Rifkind oświadczył, że w ciągu najbliższych 2—3 dni wnieśli pozew do Sądu Najwyższego Manhattanu w celu uzyskania nakazu wstrzymania publikacji książki.

Nieopublikowana jeszcze książka Manchastera staje się przedmiotem coraz ostrzejszych kontrowersji w Stanach Zjednoczonych. Jak już wielokrotnie podawaliśmy, Manchester napisał książkę z upoważnienia rodziny Kennedy i otrzymał od niej pewne materiały.

Niemniej opublikowane w środę oświadczenie pani Jacqueline Kennedy, stwierdza, że Manchester nie dotrzymał swego zobowiązania i nie dał książki do wglądu przed jej opublikowaniem.

Przedstawiciel amerykańskiego tygodnika Look oświadczył, że jego drukarnie już rozpoczęły druk pierwszych odcinków książki Manchastera. Książka ta ma być publikowana w Looku poczynając od 10 stycznia. Ponadto w lutym wydrukować ją ma wydawnictwo Harper and Row.

Według ostatnich doniesień, dyrekcja magazynu Look oraz wydawnictwa Harper and Row doręczono wezwania sądowe.

PAP

Stan zdrowia L. Saillanta uległ poprawie

Sekretariat obradującej w Budapeszcie konferencji SFZZ na temat rozwoju handlu i stosunków gospodarczych zdemontował rozpowszechnianie przez niektóre agencje prasowe pogłoski, jakoby stan zdrowia sekretarza generalnego SRZZ Louis Saillanta był krytyczny. Przeciwnie, uległ on poprawie. Jednakże Louis Saillant pozostaje jeszcze w szpitalu i nie może uczestniczyć w pracach konferencji.

PAP

Rozwój specjalizacji i kooperacji produkcji krajów socjalistycznych

Komunikat o XX sesji RWPG

W dniach od 3 do 10 grudnia 1966 r. w Sofii obradowała kolejna XX sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W obradach wzięły udział delegacje krajów członkowskich RWPG — Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Delegację polską przewodniczył wicepremier Piotr Jaroszewicz. Na sesji obecna była również delegacja Jugosławii.

Sesja po rozpatrzeniu działalności Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w okresie między XIX i XX sesją zaakceptowała działalność Komitetu Wykonawczego.

Sesja stwierdziła, że w tym okresie kraje członkowskie RWPG nadal rozwijały współpracę gospodarczą i naukowo-techniczną. W tym czasie zostały zakończone prace dotyczące koordynacji planów rozwoju gospodarki narodowej krajów członkowskich RWPG na lata 1966—1970. Zostały zawarte wieloletnie umowy o wzajemnych dostawach towarów w latach 1966—1970.

Zmarł Walt Disney

Znany na całym świecie amerykański reżyser filmów rysunkowych, twórca myśki Mickey Mouse i kaczora Donald, Walt Disney, zmarł w czwartek w szpitalu w Kalifornii, w wieku 65 lat. W początkach listopada, po wykryciu raka płuc, poddał się on operacji usunięcia lewego płuca. W miesiąc później znowu powrócił do szpitala. (PAP)

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

W dalszym rozwoju, efektywnej z punktu widzenia gospodarczego, stałej specjalizacji i kooperacji produkcji oraz na długoterminowych układach, co przyczynia się do nieustannego wzrostu gospodarki narodowej krajów socjalistycznych i całego systemu socjalistycznego — powiedział Bajbakow.

Projekt budżetu

Budżet państwowy ZSRR powinien się zamknąć w roku 1967 po stronie dochodów sumą 110,1 mld. rubli, to jest o 3,1 mld. rubli więcej niż dochody przewidziane w roku, bieżącym — zakomunikował minister finansów W. Garbuzow przemawiając na sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Na rozwój gospodarki przeznaczona jest 46,9 mld. rubli. Na obronę — 14,5 mld. rubli (13,2 proc. wszystkich wydatków w budżecie). Uwzględniając skomplikowaną

sytuację międzynarodową KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR zmuszone były podjąć niezbędne kroki dla dalszego zwiększenia potęgi obronnej naszej ojczyzny i podnieść wydatki na obronę kraju w porównaniu z rokiem bieżącym o 1,1 mld. rubli — powiedział min. Garbuzow. Związek Radziecki będzie udzielał wszechstronnej pomocy państwu wietnamskiemu.

Minister finansów stwierdził, że budżet na rok 1967 uwzględni dalszy wzrost handlu zagranicznego ZSRR, zwłaszcza z krajami obozu socjalistycznego.

Jak stwierdził Garbuzow nakłady na przemysł lekki, spożywczy i terenowy, a także na usługi dla ludności zwiększą się o 19 proc. w porównaniu z rokiem bieżącym.

Na rozwój rolnictwa przeznaczona jest 13,5 mld. rubli; na rozwój kultury, nauki, oświaty, służbę zdrowia, ubezpieczenia i inne cele społeczne — 42,9 mld. rubli (wzrost o 5,2 proc.). Na budownictwo mieszkaniowe — wydatkowane będzie 5,8 mld. rubli. (PAP)

Rada Bezpieczeństwa omawia brytyjski projekt rezolucji w sprawie Rodezji

Wystąpienie przedstawicieli Algierii i ZSRR

Przedstawiciele Algierii i Związku Radzieckiego oświadczyli w Radzie Bezpieczeństwa, że żadne kroki podejmowane przez ONZ nie uwalniają i nie mogą uwolnić W. Brytanii od zobowiązań, które zaciągnęła ona wobec Rodezji jako państwo zarządzające, dopóki naród tego terytorium nie zdobędzie prawdziwej niezawisłości.

Rada Bezpieczeństwa, zwołana na prośbę rządu W. Brytanii po fiasku prób porozumienia się premiera Wilsona z rasistowskim reżimem Smitha, kontynuuje debatę nad sprawą rodezyjską.

Delegat Algierii, D. Buattura podkreślił, że ponowne zwrócenie się Londynu do Rady nie oznacza, że brytyjskie koła rządzące zaniechały polityki pobłażania wobec rasistów rodezyjskich. Brytyjski projekt rezolucji nie przewiduje skutecz

nych kroków przeciwko nielegalnemu reżimowi Smitha. Sankcje ekonomiczne, oświadczył przedstawiciel Algierii mogą okazać się efektywne jedynie wówczas jeśli obejmą import i eksport Rodezji, jak również embargo na dostawę ropy naftowej ze wszystkich źródeł.

Stały przedstawiciel Związku Radzieckiego w ONZ, N. Fiedorenko stwierdził, że zamiast podjąć skuteczne kroki w celu usunięcia władzy rasistów, W. Brytania wyraźnie dąży do opracowania platformy w celu porozumienia się z reżimem z Salisbury. Rząd brytyjski nie wprowadził w życie decyzji Rady Bezpieczeństwa, która jeszcze w listopadzie 1961 roku wzywała go do „zlikwidowania władzy uzurpatorów i natychmiastowego skończenia z reżimem mniejszości w Rodezji południowej”.

Delegat radziecki wezwał Radę Bezpieczeństwa, aby zażądała od W. Brytanii bezwarunkowego wykonania postanowień ONZ. Rada powinna potwierdzić nieodłączne prawo narodu Zimbabwe do wolności i niezawisłości oraz wezwać wszystkie państwa, aby udzieliły narodowi Zimbabwe wszel

kiej pomocy moralnej i materialnej w jego słusznej walce.

W dniu wczorajszym stały przedstawiciel W. Brytanii w ONZ, Caradon kontynuował dyskusję z delegatami krajów afrykańskich w sprawie ewentualnego uzgodnienia brytyjskiego projektu rezolucji dotyczącego sankcji wobec Rodezji z żądaniami krajów Afryki podjęcia energiczniejszych kroków wobec reżimu Smitha, włączając w to nałożenie embargo na dostawę ropy naftowej. (PAP)

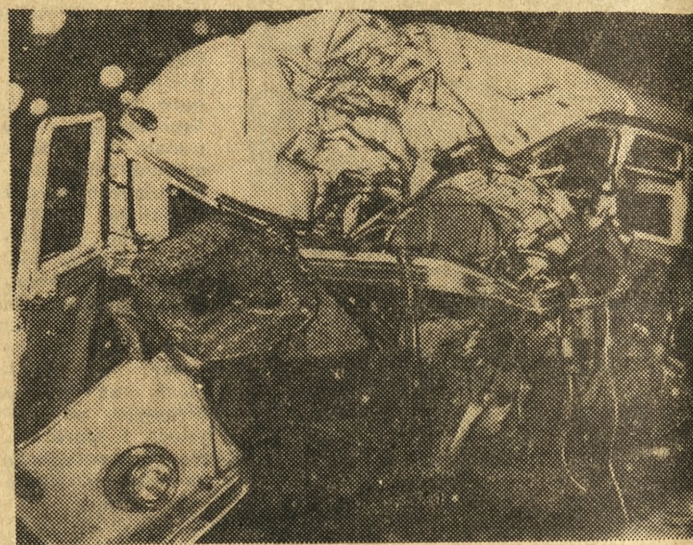
Tragiczne skutki katastrofy pod Lubniem

Jak dowiaduje się krakowski korespondent PAP, stan zdrowia 24 ofiar katastrofy samochodowej pod Lubniem, które przebywają w szpitalu powiatowym w Myślenicach jest nadal ciężki.

Noc z 14 na 15 bm. upłynęła w szpitalu pod znakiem ostrego pogotowia. Zarówno lekarze, jak i personel pomocniczy — czuwali przy chorych.

Jak już donosiliśmy, w Lubniu, na trasie Kraków—Zakopane wydarzyła się tragiczna katastrofa autobusowa w której zginęło 8 osób a 24 dalszy odniosło ciężkie obrażenia. Na zdjęciu przed doszczętnie rozbitego autobusu marki „San” w chwili po katastrofie.

CAF — Telefoto



Coraz więcej wypadków z winy przechodniów

Wydział Kontroli Ruchu Drogowego KW MO w Poznaniu poinformował nas o zaskakującym wzroście wypadków powodowanych przez przechodniów, często znajdujących się pod wpływem alkoholu. Oto przykłady z ostatnich dni:

11 bm. w Kole pijany mężczyzna został potrącony na jezdni przez samochód i poniósł śmierć na miejscu.

Sukcesy partyzantów

W algierskiej siedzibie Frontu Wyzwolenia Mozambiku podano do wiadomości, że w ciągu 9 dni ubiegłego miesiąca podczas walk z partyzantami zginęło w Mozambiku 35 żołnierzy portugalskich.

Po katastrofie „Iraklionu”

Pozew przeciwko greckiemu armatorowi

Rozbitkowie i ludzie, którzy utracili swoich bliskich w katastrofie morskiej „Iraklionu” podejmują kroki prawne przeciwko armatorowi greckiemu i ministrowi marynarki handlowej, czyniąc ich współodpowiedzialnymi za spowodowanie katastrofy.

Pozew podpisało 30 osób. Znajdują się w nim także zarzuty pod adresem oficerów marynarki wojennej i lotnictwa wojkowego w Grecji oraz władz portowych w Chanea na Krecie, które niezbyt energicznie przystąpiły do akcji ratunkowej po ogłoszeniu sygnału S. O. S. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: ul. Grunwaldzka 19, Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy Wydawnictwa: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

Telefony DONOSZA

● U zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Świerczewskiego samochód ciężarowy wpadł na tramwaj linii nr 17. Przód wozu silnikowego został uszkodzony. Ofiar w ludziach nie było.

● Na ul. Głogowskiej, jadąca równolegle z tramwajem linii nr 11 ciężarówka, nieoczekiwanie skręciła zderzając się z tramwajem.

● Wiele pracy i wyjazdów mieli wczoraj lekarze Pogotowia. Reklamowa ilość zgłoszeń chorób sercowych, grypy i anginy sprawiła, że przez cały wczorajszy dzień wszystkie zespoły i karetki były w ustawicznych rozjazdach.

(za)

POZNAŃSKIE NA MAPIE POLSKI OŚWIATA — PODSTAWA ROZWOJU

Jakiegolwiek próbowalibyśmy stawiać kryteria postępu i rozwoju kraju, z jakichkolwiek — ekonomicznych, społecznych czy kulturalnych — założeń próbowałibyśmy wyjść — zawsze u źródła naszych rozważań znaleźć się musi oświata. Oświata, która jest podstawowym czynnikiem rozwoju wszystkich dziedzin życia. Jej wpływ na kulturę, a także na stosunki społeczne, jest oczywisty. Trzeba jednak przypomnieć, że właśnie teraz, w dobie dynamicznego postępu technicznego oświata ma również bezpośredni wpływ na działalność produkcyjną i daje konkretne efekty ekonomiczne. Im bardziej bowiem rozwinięty, im wyżej postawiony poziom techniki w kraju, tym wyżej wykształconych ludzi po trzeba do realizacji procesów produkcyjnych. Nie tylko inżynierów i techników. Nie tylko sprawnych administratorów. Również kwalifikowanych robotników. Wpływ oświaty na efekty produkcyjne jest obecnie przedmiotem badań naukowych w wielu krajach m. in. w ZSRR. Za bezsporny uważa się fakt, że zwiększenie wydajności pracy od poziomu oświaty zatrudnionych w danym zakładzie pracowników.

Chodzi obecnie o ostateczne ukształtowanie takiej szkoły, która by nadążała za owym po wszechnym zapotrzebowaniem na ludzi wykształconych. W latach powojennych zrekonstruować trzeba było nie tylko zniszczone fabryki, lecz również odbudować zaniebawiane i niewłaściwie założone organizacje szkolnictwa.

Dekretem Prezydium KRN w 1945 roku zniszczone przedwojenne podziały szkół na trzy stopnie organizacyjne, upośledzające szczególnie szkoły wiejskie. Władze ogólnego poznańskiego przejęły wówczas 2058 szkół podstawowych, w których uczyło się około 360 tysięcy dzieci. Równocześnie trzeba było jednak umożliwić uzupełnienie podstawowego wykształcenia młodzieży zapóźnionej w nauce, z powodu okupacji. Około 56 tysięcy dzieci i młodzieży rozpoczęło u nas naukę na specjalnych kompletach; zorganizowano również 300 szkół dla pracujących i tych kursów dokształcających. Wielkopolska wysunęła się pod tym względem zdecydowanie na pierwsze miejsce w kraju.

Również szybko udało nam się zrekonstruować i rozbudować sieć szkół zawodowych w naszym okręgu, przed wojną — więcej niż skromną. Już w 1945 roku — obok 34 szkół zawodowych działały 32 szkoły zawodowe dokształcające. Pod względem liczby tych szkół zajęliśmy wtedy 3 miejsce w kraju (po lubelskim i łódzkim) a pod względem liczby uczniów — drugie.

Jesteśmy województwem, znanym dziś już w kraju z po ważnych osiągnięć w dziedzinie postępu pedagogicznego (czego konkretnym dowodem było np. zorganizowanie w Poznaniu pierwszej w Polsce wystawy dorobku i propozycji w tym zakresie) oraz ze sprawności organizacyjnej. Można by — przy okazji podliczania naszego dorobku oświatowego — dorzucić niejedno potwierdzenie gospodarności naszego regionu. Wydaje się jednak, że dziś już sama energia i dobra wola nie wystarczą. Przy nieustannie wzrastającym zapotrzebowaniu na ludzi wszechstronnie wykształconych — nieodzowne jest ekonomiczne, przez liczone na konkretne wartości — podejście do oświaty. Potwierdza to porównanie Wielkopolski z innymi województwami.

Poznańskie utrzymuje się pod względem liczby wszystkich niemal typów szkół — w czołówce krajowej. Szkół podstawowych mamy (nie licząc miasta wydzielonego) 2218 — czyli najwięcej ze wszystkich województw. Mimo to absolwentów wypuszczamy rocznie około 45 tysięcy, to jest mniej niż szkoły z katowickiego, wrocławskiego i warszawskiego.

Stoimy natomiast na drugim — po województwie warszawskim — miejscu w kraju pod względem liczby szkół miejskich i wiejskich łącznie z najwyższą klasą VII. Nieco gorzej wygląda ta sytuacja w szkołach wiejskich (piąte miejsce w tabeli porównawczej). Być może poprawi się ona w związku z realizacją reformy szkolnej.

O stabilizacji kadr nauczycielskich i ich ścisłym związku ze szkołą świadczy fakt, iż jesteśmy na 3 miejscu pod względem liczby nauczycieli pełnoletnich. Im również zawdzięczać należy fakt, iż poznańskie jest dziś w czołówce krajowej, jeśli chodzi o sprawność dydaktyczną szkoły o stałe ograniczanie drugoroczności.

Szóstą miejsce zajmuje Wielkopolska — wraz z woj. bydgoskim — jeśli chodzi o liczbę liceów ogólnokształcących; mamy ich obecnie 50. Jest to jednak zbyt mało, ciągle jeszcze nie zaspokaja wszystkich potrzeb.

Niedobór ten wyrównuje w pewnym stopniu to, że Wielkopolska ma dzisiaj dobrze rozwiniętą sieć szkół zawodowych. Liczba techników i zasadniczych szkół zawodowych plasuje nas na 6 miejscu w krajowej tabeli porównawczej. Jesteśmy jednak na 3 miejscu, jeśli idzie o absolwentów, opuszczających te szkoły. Rocznie — ponad 18 tysięcy (w bydgoskim — 20 tysięcy, w katowickim — 40 tysięcy). Należy z tego wnioskować, iż wielkopolskie szkoły są rozbudowane i obszerne, zarówno pod względem liczby sal lekcyjnych jak i warsztatów. Szybki rozwój szkolnictwa zawodowego nie ogólnokształcącego wpłynął u nas na zmianę proporcji zgłoszeń do szkół średnich: już w roku szkolnym 1960/61 na kandydata do liceum ogólnokształcącego padało 2 do szkoły zawodowej. Dziś proporcje te zmieniły się na 1:4.

Nie bez znaczenia jest tutaj także dostosowanie typów poszczególnych szkół zarówno do zainteresowań współczesnej młodzieży jak i potrzeb rozwojowego się przemysłu, a więc tworzenie specjalności np. elektrotechnicznych itd. Szkoły zawodowe Wielkopolski rozwijają się zgodnie z potrzebami jej rozbudowującego się przemysłu. Corocznie dostarczają mu 27 693 specjalistów, to jest prawie o 4 tysiące więcej niż np. okręg szkolny krakowski. Świadczy to wymownie o bezpośrednim, aktualnym i żywym reagującym na potrzeby gospodarki kraju powiązaniu szkolnictwa wielkopolskiego z życiem.

Równie wymownym świadectwem tego jest struktura organizacyjna naszych wyższych uczelni. Poznańskie uczelnie mają wyższy od przeciętnej krajowej odsetek studentów studiujących zaocznie. Dodajmy: przy gorszej od przeciętnej krajowej bazie materialnej. Oznacza to, że uczelnie poznańskie w bardzo trudnych warunkach lokalowych szybko podjęły realizację uchwał XI Plenum KC partii, które zakładają, że do 1980 roku 35 procent ogółu studentów stanowić powinni słuchacze studiów zaocznych. Biorąc pod uwagę fakt, iż Poznań kształci wysoko kwalifikowanych kadrę specjalistów również dla województw sąsiednich stwierdzić wypada, iż posiada on stanowczo zbyt ograniczone warunki na wykorzystanie swych możliwości (najniższa w kraju liczba miejsc w DS-ach, brak stołówek i urządzeń kulturalno-sportowych dla studentów, nie mówiąc już o ciasności pomieszczeń dydaktycznych).

Wydaje się, że także oświatę przy podziale dóbr traktować trzeba jako bardzo ważnego partnera w rozbudowie kraju.

Powiększyć liczbę ochotniczych hufców pracy (OHP) dla młodocianych — taki wniosek formułowany jest coraz częściej kiedy mowa zarówno o zapobieganiu deprawacji nieletnich jak i o przywracaniu ich społeczeństwu. Nadziejemy, która pokładamy w rozwoju hufców wynika z faktu, że stały się one instytucją — zgodnie ze swoimi założeniami — obejmującą część młodzieży nie uczącej się i nie pracującej; instytucją, która potrafi znaczący odsetek tej młodzieży wychować na dobrych obywateli. Nawet wówczas, jeśli — jak w przypadku OHP przy WSK w Poznaniu — uczestnikami hufca są podopieczni sądu dla nieletnich, a więc młodzież — tzw. moralnie zaniedbana lub już w jakimś stopniu wykończona.

W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego ponad 20-osobowa grupa junaków i junacek 9 miesięcy zdobywała kwalifikacje zawodowe. Poza szkoleniem w toku pracy (od godz. 7 do 15) młodzi brali udział w różnych zajęciach kulturalno-oświatowych (dyskusje m. in. na tematy światopoglądowe, czytelność prasy itp., a także w zawodach sportowych. Początek edukacji nie zapowiadał sukcesów. Dzięki konsekwentnej pracy wychowawczej kierownictwa hufca i administracji zakładu, junacy zaczęli jednak powoli przekształcać się w zdyscyplinowanych pracowników. Dziś mają w ręku zawód, a w WSK szkoli się następna grupa.

OHP dla młodocianych (od lat 16 do 18) nazwano hufcami dochodzącymi. Ich uczestnicy nie są bowiem skoszarowani ani też nie przebywają poza miejscem swego zamieszkania. Fakt ten utrudnia proces resocjalizacji, jeśli środowisko rodzinne, w którym przebywa junak, jest zdemoralizowane. Należałoby w takich przypadkach wychowawczo oddziaływać nie tylko na nieletniego, ale również na jego rodzinę. Jest to postulat niezwykle trudny i chyba dlatego niezmierznie rzadko realizowany. W związku z tym niestety — można się obawiać, że część byłych junaków ponownie znajdzie się na rozstajnych drogach.

Poruszony problem otwiera katalog trudności i nieprawidłowości występujących w

OHP czyli udana improwizacja

funkcjonowaniu OHP. Jeden z tych mankamentów zawarty był już w opisie działania hufca przy WSK. Hufca — przypomnijmy — obejmującego chłopców i dziewczęta, moralnie zaniedbanych i zdeprawowanych. Nie trzeba być psychologiem czy pedagogiem, by stwierdzić, że taka sytuacja utrudnia stosowanie jednolitych metod wychowawczych, a tym samym komplikuje proces resocjalizacji. Ta komplikacja może czasami się okazać nie do przezwyciężenia dla kierujących hufcami, którzy niejednokrotnie mają poważne luki w wykształceniu psychologicznym i pedagogicznym. Z przedstawicielami tych gałęzi nauk OHP nie utrzymują natomiast żadnych kontaktów.

Jedną z zasadniczych przyczyn OHP-owskiej improwizacji jest mała liczba hufców dla młodocianych. W całym kraju mamy zaledwie 170 hufców (w Wielkopolsce — kilka m. in. w „Stomilu” i Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 2), skupiających około 6 tys. młodzieży. I chociaż nabór do OHP trudno nazwać prawidłowym (wielu młodych po prostu nie wie o ich istnieniu — wielu trafia do nich przypadkowo), kandydatów na junaków jest znacznie więcej niż wolnych miejsc w hufcu, ściślej mówiąc w zakładzie pracy za trudniącym junaków. Jeśli brak wolnych miejsc, to oczywiście nie ma możliwości, by stosować np. zasady segregacji i klasyfikacji.

Warto podkreślić, że brak frontu robót dla OHP istnieje mimo podjęcia przez Radę Ministrów uchwały (z 1 marca br.), zobowiązującej resorty do udzielenia pomocy w tworzeniu OHP typu stacjonarnego dla młodocianych. W Wielkopolsce i w Poznaniu nie mamy ani jednego takiego hufca, który choćby ze względu na długość cyklu wychowawczo-szkoleniowego (2 lata), wydaje się być formą bardziej dochodową od OHP typu docho-

dzącego. Należałoby więc sobie życzyć, by prowadzone — m. in. z kierownictwem Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego przy kopalni „Konin” — rozmowy w sprawie organizacji stacjonarnego hufca zostały pomyślnie sfinalizowane. Dotychczas, nie stety, zbyt często kierownicy zakładów mówili „nie”. A uciążliwa odpowiedź „tak” nie zawsze oznaczała, że zakład zdaje sobie sprawę z przyjęcia odpowiedzialności o-bowiązków. W rezultacie w niektórych przedsiębiorstwach junacy spotykali się z obojętnością, lub co gorsza, wytworzone wokół nich atmosferę potępienia.

Czy winę za niedostateczny rozwój OHP należy obok administracji przemysłowej przypisać częściowo również organizacjom młodzieżowym? Nie wiem, w każdym razie te ostatnie dopiero w listopadzie przystąpiły do frontalnego natarcia. Mianowicie zarządy wojewódzkie ZMS i ZMW — działając w porozumieniu z MO, sądami, wydziałami zatrudnienia i Kuratorium — podjęły odpowiednie środki zmierzające do tego, by we wszystkich powiatach:

- ▲ ustalić liczbę młodzieży, która nie uczy się i nie pracuje;
- ▲ dokonać analizy możliwości zatrudnienia — OHP młodocianych w zakładach pracy;
- ▲ zapewnić rekrutację uczestników do tych hufców.

Trudno przewidzieć, jakie będą rezultaty tych przedsięwzięć mających doprowadzić do rozwoju OHP. Jeżeli pomyślnie — będzie można z kolei przystąpić do likwidowania nieprawidłowości, które obecnie sprawiają, że działającym hufcom to w większym lub mniejszym stopniu improwizacja. Prawda, że często udana — dzięki słusznemu założeniu: wychowywać w działaniu, przez pracę — ale jednak improwizacja.

MICHAŁ ŁUCZAK

Grudniowy „Nurt“

Grudniowy numer „Nurtu” jest jego wydanem świątecznym, co redakcja wyraża w życzeniach składanych czytelnikom z okazji świąt i Nowego Roku. Wyraża to jednak także w układzie materiału, który jest bardziej do czytania, lżejszy, łatwiejszy.

Przysłowiowym gwoździem numeru jest chyba nowela Ingmara Bergmana „Milczenie”, według której zrealizował on swój głośny film. Drukowana w Polsce po raz pierwszy pozwoliła miłośnikom wielkiego szwedzkiego twórcy zapoznać się bliżej z treścią filmu w Polsce dotychczas nie znanego. Poza tym dział literacki numeru reprezentują fragmenty powieści Gerarda Górnickiego „Ucieczka na obczyźnie”, wiersze Bogusławy Latwiec i Jerzego Szatkowskiego oraz najnowsze

przekłady poezji rumuńskiej Kazimierza Hłakowiczówny.

Z tym działem koresponduje kolejna sylwetka z serii „Zbliżenia”, kontynuowanej uparcie przez Józefa Ratajczaka. Jest to barwna postać Arkadego Fiedlera, nieustraszonego podróżnika i pisarza. „Nurt” ogłosił w marcu konkurs na pamiętnik pod tytułem „Urodzeni nad Odrą, Nysą i Bałtykiem”. Napłynęło kilkadziesiąt wypowiedzi młodych autochtonów. Nie ma jeszcze werdyktu jury, ale redakcja zaczyna już druk fragmentów niektórych pamiętników, dobierając je wedle własnego uznania.

Ponadto Edward Pawlak analizuje „Reportaż polski 66”, Jan Dahl bilansuje 10-letnią działalność Wydawnictwa Poznańskiego, Edward Balcerczan zamieszcza kolejną „Elementy”, Zbigniew Osinski pisze o Artaud („Opętany teatrem”), dalej znajdujemy stałe rubryki teatralne i literackie (noty, omówienia, sylwetki). (ms)

Włodzimierz Cypryskiński
z Szułmierza
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 13.40 w Poznaniu z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
38476g

Józef Kurnatowski
ur. w Dusinie.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu parafialnym w Zaniemięstwie.
38450g

Jan Budzyński
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 10 z kaplicy starego cmentarza w Swarzędzu.
38480g

Stanisław Staliński
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Pobiedziskach.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA
Pobiedziska, Gniewkowo, Poznań. 38441g

Sprzedaję
Sprzedam szafę 2-drzwiową. Poznań, Husarska 1 m. 17. 37334g

Maria Pawlicka
z Gromadzińskich
ukochana, najlepsza matka, siostra, szwagierka, teściowa i babunia, zmarła w Bogu dnia 14 grudnia 1966 r.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej, o godz. 10.30.
Poznań, Piaskowa 3, Gdańsk, Warszawa, Słupsk, Londyn. 38468g

Franciszek Krzywosz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 13.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
o czym z głębokim smutkiem zawiadamia
ZONA z RODZINĄ
38478g

Sylwester Strzelczak
Dnia 13 grudnia 1966 r., przeżywszy lat 58, zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, sp.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążone
ZONA z DZIECIAMI I RODZINĄ
38427g

Sprzedam pokój stołowy. Poznań, Dąbrowskiego 44 m. 1, godz. 17-19. 37233g

Sprzedam piec c.o. m. małego rozmiaru, nowy o raz piec do łazienki miedziany. Swarzędz, ul. Zapłocia 8. 37332g

„Pannonię” z wózkami tanio sprzedam. Górczyńska 26, od godz. 16. 37314g

Sprzedam miocarnie czyszczarkę w dobrym stanie. Dąbrowka Wlkp., ul. Główna 1, pow. Międzyrzecz. 37377g

Dnia 13 grudnia 1966 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż i troskliwy ojciec, sp.
KAZIMIERZ CHUDZICKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA z CÓRKAMI
Poznań, Dąbrowskiego 54 m. 13. 38444g

Dnia 14 grudnia 1966 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja ukochana matka, sp.
Władysława Pfont
z d. Januszcza
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 12.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążony
SYN z RODZINĄ
38461g

Dnia 13 grudnia br. zmarł, przeżywszy lat 45, długoletni pracownik Oddziału II Woj. Przeds. Państwowej Komunikacji Samochodowej w Poznaniu,
Kazimierz Chudzicki
zastępca gł. księgowego, aktywny działacz kasy zapom.-pożyczkowej.
W żmymy tracimy oddanego pracownika i dobrego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
DYREKCJA — WSPÓLPRACOWNICY
SAMORZĄD ROBOTNICZY
K9185

MUZEUM
Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15.
Historii m. Poznania — (St. Rynek) — g. 9-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — godz. 10-15.
Narodowe (Al. Mickiewskiego) — g. 9-15.
Militarium (Cytadela) — g. 12-16.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 10) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.

WYSTAWY
ZPAP (Arsenal — St. Rynek) — „Malarstwo Janusza Bersza” — godz. 10-18.
WOIT (St. Rynek 10) — „Wypocznij w wielkopolskich ośrodkach turystycznych” — fotografie J. Korpala — g. 9-17.
BWA (Arsenal) — „16 piśtyków moskiewskich” — g. 10-18.
Biblioteka E. Raczyńskiego (Pl. Wolności 19) — wystawa książki radiotelegraficznej — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu (1840-1881)” — godz. 10-18.

DVZURY
Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa — okulistyka, internia, chirurgia (ul. Garbary 17, telefon 510-21).
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99: nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — telefon 637-35.
Ambulatoria czynne: chirurgiczne — cała doba; pediatryczne i internistyczne — g. 15-23; stomatologiczne — godz. 20-7.
Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kościuszkowska 103), tel. 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 — czynna cała doba.
Dziur nocny: Główna 53 — Staroleka 79.
Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

